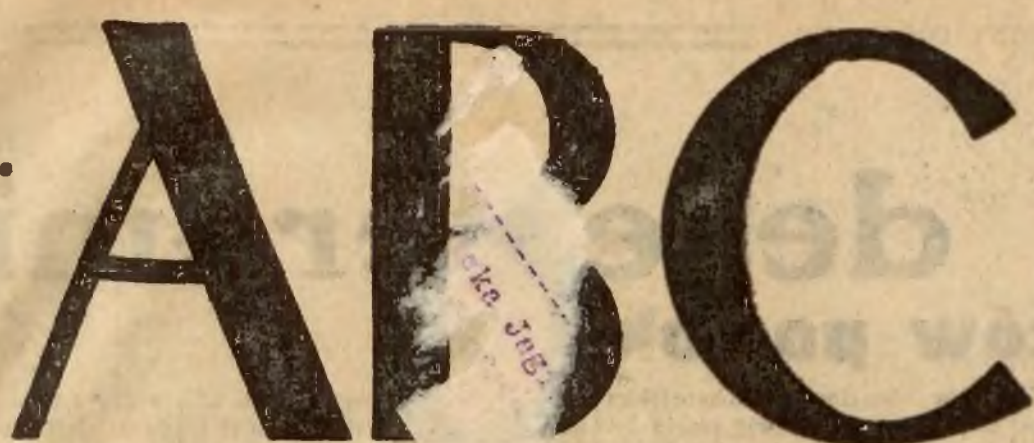


10 gr.



10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 6

Warszawa, środa 6 stycznia 1937 r.

Rok XII

# Uwolnić narodowców z Berezy!

## Interpelacja posła W. Szczepańskiego w Sejmie

### „Staną w szeregach obrońców Ojczyzny”

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu pos. Szczepański złożył interpelację do ministra — spraw wewnętrznych w sprawie wysłania do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Mariana Jursza i Albina Organińskiego. Interpelacja ta brzmi:

„W dniu 20 grudnia 1936 r. Marian Jursz i Albin Organiński, członkowie Zarządu Stronnictwa Narodowego w Czyżewie, powiat Wysokie - Mazowieckie, zostali wysłani do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej.”

„Według wiadomości, które ukazały się w prasie, przyczyną wysłania wymienionych obywateli do miejsca odosobnienia były niepokoje i zamieszki, panujące od niejakiego czasu w powiecie Wysokie - Mazowieckie, na tle antagonizmu pomiędzy ludnością na rodowości polskiej, a ludnością żydowską.”

„Aczkolwiek wszelkie niepo-

koje są niepożądane z punktu widzenia porządku publicznego, to jednak stwierdzić należy, że omawiane niepokoje powstały na skutek nędzy ludności polskiej i faktu prawie całkowitego opanowania przez ludność żydowską życia gospodarczego wyżej wymienionego powiatu. Marian Jursz i Albin Organiński byli członkami miejscowego zarządu Stronnictwa Narodowego. I stąd przez władze administracyjne przypisana im została odpowiedzialność za wypadki, jakie w omawianym okręgu miały miejsce, jakkolwiek, jak to można wywnioskować z danych prasowych, władze nie przypisują tym obywatelom żadnego bezpośredniego udziału w zamieszkach, czy też ich inspirowania.”

„Z powyższego wynika, że sankcje, zastosowane wobec obywateli Jursza i Organińskiego, nie są w ścisłym związku przyczynowym z czynami, popełnionymi

przez tychże obywateli, lecz są rodzajem odpowiedzialności zastępczej, zarządzanej wobec przedstawicieli urzędowania, podzielnego poglądu o konieczności unarodowienia życia gospodarczego.”

„Nadmienić ponadto należy, że wysłanie do miejsc odosobnienia, chociaż oparte na szczególnym przepisie prawa, stanowi jednak wyjątek od ogólnych zasad postępowania sądowego w zakresie pociągania do odpowiedzialności karnej osób, przekraczających normy prawne i wobec tego powinno mieć zastosowanie wobec osób, które swą działalnością postawiły się poza nawiasem życia Narodu Polskiego, nie powinno natomiast mieć zastosowania wobec przedstawicieli poglądów, mieszczących się w granicach polskiej racji stanu.”

„Nie zgadzając się z metodami

pracy Stronnictwa Narodowego i mając zasadnicze zastrzeżenia co do sposobu realizowania przez to Stronnictwo swego programu stwierdzić jednak należy że członkowie Stronnictwa Narodowego są Polakami, którzy w decydujących chwilach staną w szeregach obrońców Ojczyzny.”

„W tych warunkach mam zaszczyt zapytać pana premiera i ministra spraw wewnętrznych:”

1) Czy jest mu wiadomy powyższy stan rzeczy, oraz

2) co zamierza uczynić, aby wysłanie do miejsc odosobnienia nie miało zastosowania wobec osób, nieposiadających w swej wierności dla Narodu i Państwa Polskiego?”

I-wsza DOROCZNA TANIA SPRZEDAŻ  
**2850 FUTER** KRASNOWSKA  
TRĘBACKA 4

75 KARAKULÓW od zł. 1100 475 FOKOWYCH od zł. 280  
115 KARAK. z kawalków „ 575 500 ŻREBAKÓW „ 210  
250 ŁAPEK KAR. „ 475 625 JUNATÓW „ 175

i wiele innych od 100 zł. KREDYT. Ze względu na wysoką jakość towaru zwiększamy gwarancję do lat 4 i 4 lata gratis futra przechowujemy.  
FUTERKA DZIECIENNE W WIELKIM WYBORZE od 45. Mufki od 8 zł.

## Ultimatum Niemiec

### „Koenigsberg” czeka do 6-ej rano odpowiedzi

BERLIN, 5. 2. — „Niemieckie Biuro Informacyjne” donosi: admirał dowodzący siłami zbrojnymi floty niemieckiej na wodach hiszpańskich za pośrednictwem krążownika „Koenigsberg” wysłał następujący telegram do władz czerwonych w Walencji:

„Po ujęciu dwóch parowców „Aragon” i „Marta Juquera” przez siły zbrojne niemieckie, żądamy ponownie uwolnienia pasażerów i części ładunku parowca „Palos” w zamian za uwolnienie

zatrzymanych parowców hiszpańskich.

O ile do rana 8 b. m. żądanie to nie będzie spełnione, parowce będą wydane jednemu uznannemu przez Niemcy rządowi hiszpańskiemu za pokwitowaniem i rachunkiem.

W razie powtórzenia się aktów korsarstwa przeciw statkom handlowym niemieckim, rząd niemiecki będzie zmuszony do przedsięwzięcia nowych zarządzeń.”

## Sejm uchwalił jednomyślnie

### ustawę o pożyczce francuskiej

#### Min. Beck o sojuszu z Francją

We wtorek w południe odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu poświęcone wyłącznie zatwierdzeniu rządowego projektu ustawy o Pożyczce Francuskiej. Na posiedzenie przybył rząd w komplecie.

Referent projektu pos. Hołyiński przedstawił znane warunki pożyczki.

### Mowa min. Becka

Po referacie p. Hołyińskiego p. marsz. Car udzielił głosu ministrowi

spr. zagr. plk. Beckowi.

„Cel zamierzonej pożyczki — mówi p. minister — jest jasny. Wszyscy z pewnością cieszymy się każdym nowym karabinem, znajdującym się w ręku naszych żołnierzy. Nie wywołuje to u mnie w dodatku żadnej kontrodykcji z moim sumieniem ministra spraw zagranicznych, pracującego dla pokoju.”

Ażby pokój nie był pustym słowem, potrzebne są bowiem dwa warunki: pierwszy, to szczerość intencji Państwa, które to słowo wpisuje do swego programu politycznego, a drugi — to siła niezbędna dla zapewnienia ze strony innych państw respektu dla programu politycznego naszego rządu.

Po podkreśleniu, że Izby francuskie jednomyślnie ratyfikowały pożyczkę p. min. Beck mówił:

### Sojusz z 1921 r.

Trzeba wrócić do źródeł i początku naszych umownych stosunków z Francją. W lutym 1921 r. Naczelnik Państwa przybył do Paryża.

Warto tu przypomnieć sytuację i atmosferę 1931: Był to okres przejściowego chaosu po rozpadnięciu się wojennej organizacji świata i przed krystalizacją pierwszej próby organi-

zacji pokojowej. W tych warunkach szanse szybkiego porozumienia dawały tylko zagadnienia jasne i proste.

### Złudzen a

Od tego czasu, Europa przeżyła wiele złudzeń i wiele rozczarowań. W ciągu tych lat 16-tu było przynajmniej 10-lecie, w którym zdawało się, że wszystkie sprawy tej części świata rządzone są nie tylko na podstawie trwałego kodeksu, ale jakby i stałej procedury. Nie obito się też bez tendencji, aby nasz prosty układ ubrać w jakieś nowe, skomplikowane i kunsztowne formy. Pierwszy jednak czas ciężkiej próby. Formy życia politycznego w Europie zalażamy się jeszcze głębiej niż treść, procedury zawiodły, a z kodeksu niewiele zostało.

Jesteśmy zatem znowu jakby na przełomie dwóch epok: między kryzysem pierwszej próby pokojowego życia, a podjęciem nowej. W tym momencie właśnie stwierdzamy żywotność stosunków między Warszawą a Paryżem.

### Trwałość sojuszu

Pytanie, które słusznie może mi tu być postawione brzmi: czy mogło: a co będzie w przyszłości? Mogę państwu oświadczyć, że między rządem polskim i rządem francuskim istnieje całkowita zgodność poglądów co do zasady, że sojusz polsko - francuski powinien być w obliczu przyszłych układów czy negocjacji utrzymany (huczne oklaski). Miałem możność wyjaśnić tę sprawę z moim francuskim kolegą p. min. Delbos. Mam tu w pierwszym rzędzie na myśli toczące się już negocjacje o układzie między zachodnimi mocarstwami Europy, które miały ewentualnie zastąpić dawne układy locarniejskie.

Jeśli jesteśmy zgodni co do zasady, to niech mi będzie wolno wyrazić nadzieję, że znajdują się sposoby, aby w świetle nowych ewentualnych układów sojusz nasz zachował pełną wartość. (huczne oklaski).

Po przemówieniu p. min. Becka wywiązała się dyskusja, w której pierwszy przemawiał pos. Starzyński i pos. gen. Żelagowski podkreślając, że nie potrafiliśmy tak zorganizować naszego gospodarstwa by obejść się bez pożyczek.

Dyskusję zakończyło przemówienie posła Miedzińskiego.

### Uchwała jednomyślna

Wobec wyczerpania dyskusji, p. marsz. Car zarządził głosowanie, a stwierdziwszy, że projekt ustawy został przez Sejm jednomyślnie uchwalony, zakończył oświadczeniem:

„Wysoki Sejmie! W tej samej sprawie przed kilku dniami zapadała również jednomyślna uchwała w Izbie Francuskiej; w tej zbieżności stanowisk upatruję dobrą wróżbę do dalszego pomyślnego kształtowania się przyjaźni i na wzajemnym zrozumieniu opartej współpracy pomiędzy oboma krajami.”

### Pożyczka w Senacie

Posiedzenie Senatu dla ostatecznego uchwalenia ustawy o pożyczce, wyznaczone zostało na piątek o g. 11 przed południem.

## Zwycięska ofensywa powstańców

### Niesamowite pomysły czerwonych

MADRYT, 5. 1. Korespondent Havasa donosi, że przed godz. 10 powstańcy weszli do Villanueva del Pardillo, w południe znaleźli się oni przed Las Rozas, gdzie wywiązała się niezwykle gwałtowna walka. We wczesnych godzinach popołudniowych powstańcy podjęli nowy atak na linię, idącą ze wschodu na zachód od Valde Morillo do Aravaca, przechodząc przez Villanueva del Pardillo, Villafranca del Castillo i Maja Dahonda.

Armia powstańcza posuwa się w kierunku północnym. Jej lewe skrzydło posuwa się w kierunku punktu skrzyżowania dróg La Corona — Madryt z drogą wiodącą do Escorial.

Równocześnie, grupa działająca na odcinku Sierra podjęła do kół Escorial akcję ofensywną w celu połączenia się z kolumną, operującą na równinie. Wojska rządowe, które mogą korzystać jedynie z drogi, wiodącej z Torrelodones do Colmenar Vieyo będą musiały cofnąć się dla uniknięcia okrążenia.

### Najmniejsza komplikacja

może spowodować śmierć

RZYM, 5. 1. — Papież spędził noc spokojnie, bóle w lewej nodze nieco osłabły. Dziś zrana Ojciec święty przejrzał bardzo obszerną korespondencję, czyniąc na listach własnoręcznie uwagi. Papież oświadcza, że jest przygotowany na wszystko, choć naraziłby się na ból, spowodowany przez zapalenie nerek (nephritis) czuje się na ogół dobrze i przecenia swoją wytrzymałość fizyczną.

Zachodzi jednak obawa, że wobec poważnego zakłócenia obiegu krwi najmniejsza komplikacja może spowodować fatalny kryzys. Lekarze nie dają choremu żadnych środków uśmierzających bóle, aby nie zaszkodzić sercu, nadwątłemu przez zwapnienie naczyń krwionośnych, a zastrzyki stosowane są bardzo skąpo.

### Polowania na ludzi

#### Nikczemne podstępny czerwonych

SALAMANKA, 5. 1. Oddziały milicji, pilnujące granicy katalońsko-francuskiej, uciekły się do nowego podstępu celem wywołania uchodźców, pochodzących z kół prawicowych.

Mianowicie oddziały te zatykały flagi francuskie na domach, znajdujących się w pobliżu granicy i na murach tych domów wywieszały ogłoszenia, że znajdują się one już na terytorium Francji. Uchodźcy, którym udało się uciec szczęśliwie z Barcelony i innych miast, zachodzą do tych domów, gdzie są niezwłocznie aresztowani i rozstrzelani.

Ostatnio w ten sposób schwytano i rozstrzelano z górą 100 o-

sób. Poza tym w prasie katalońskiej ukazały się ogłoszenia, wywołujące ukrywających się sympatyków prawicy, aby zameldowali się u władz w określonym dniu celem uzyskania zezwolenia na wyjazd. „Wyjazd” — to śmierć.

## Grypa bez gorączki

### panuje w Warszawie

W sferach lekarskich informują, że zaskłębienie na grype przybrały w Warszawie charakter nagminny. Cechą znamioną przeważnej ilości zaskłębnień jest brak większej temperatury. Występuje za to z mocą uporczywy kaszel, połączony z katarzem.

Lekarze zwracają uwagę, że ten na pozór lekki przebieg choroby, połączony jest z niebezpie-

czeństwami. Brak temperatury powoduje lekceważenie zaziębnienia przez chorych, co w następstwie prowadzi do komplikacji. W okresie bieżącym grypa przeziębiona atakuje szczególnie gardło i uszy.

Szerzenie się grypy przypisywane jest obecnej pogodzie, nie noszącej żadnych znamion zimy.

# Wojna — odroczone

Nie tak to dawno jeszcze, jak wybuchu wojny angielskiej - włoskiej obawiano się lada chwila. Uderzenie wojsk włoskich na Abisynię rozpętało w Londynie burzę i spowodowało wysłanie ogromnej floty na wody morza Śródziemnego. Defilada floty angielskiej wzdłuż wybrzeży włoskich przyjęła zastręba groźnej demonstracji włoskich łodzi podwodnych, a lotnictwo włoskie gotowało się do walki.

Spowodowane przez Anglię sankcje Ligi Narodów, nieoficjalna groźba zamknięcia kanału sueskiego dla okrętów włoskich — to wszystko sprawiło, że wojna zdawała się wisieć na włosku. I nastąpiły piorunujące włoskie zwycięstwa w Abisynii, ucieczka negusa i proklamowanie cesarstwa w Rzymie oraz aneksja Abisynii.

Jeszcze we wrześniu mowa Mussoliniego, w której proponował Anglii porozumienie na zasadzie równouprawnienia na morzu Śródziemnym, przyjęta została w Londynie milczeniem, a w całej Europie

sceptycznymi komentarzami. To też bezpośrednio potem na tle wojny domowej hiszpańskiej nastąpiło zbliżenie między Rzymem, a Berlinem. Równoległe porozumienie niemiecko - japońskie postawiło Londyn przed groźbą niespodzianego i rychłego wybuchu wojny światowej, mogącej w skutkach swych zagrozić poważnie bezpieczeństwu brytyjskiego imperium.

Londyn począł więc dążyć do polamowania Niemiec przez odciągnięcie Włoch od zbytniego zbliżenia.

Ale osiągnięcie porozumienia politycznego utrudniła niezmienne jawna interwencja Moskwy na półwyspie hiszpańskim. Hiszpania stała się naturalnym terenem ścisłej współpracy włosko - niemieckiej. Przy sposobności Włochy stworzyły sobie bazę dla swej interwencji na wyspach Balearskich, co w odpowiedniej chwili mogłoby stanowić zagrożenie angielskiego Gibraltaru.

W tej sytuacji w obronie

niezbędnego dla życia angielskiego pokoju światowego rząd Baldwin'a zdecydował się na okazanie, że realizm angielski nie liczy się z przesadami. Londyn poszedł w ustępstwu do Mussoliniego na następstwa zasadnicze. Układ włosko - angielski, to przyjęcie wresztniowej propozycji Mussoliniego niemal w całej rozciągłości.

W dn. 31 grudnia 1936 r. ambasador angielski w Rzymie zapytał oficjalnie rząd włoski, czy stoi na stanowisku nienaruszalności terytorium hiszpańskiego. Chodziło oczywiście o sprawę Balearów. W odpowiedzi hr. Ciano oświadczył, że rząd włoski nie podejmował żadnych rokowań z gen. Franco w sprawie zmian terytorialnych na zachodnich częściach morza Śródziemnego. W rezultacie w dn. 2 stycznia 1937 r. pojawiła się wspólna deklaracja obu rządów.

Układ uznaje równouprawnienie obu mocarstw w zakresie swobody wejścia i wyjścia oraz przejazdu przez morze

Śródziemne. Ponadto układ gwarantuje obu państwom utrzymanie ich stanu posiadania i wpływów na wybrzeżach morza Śródziemnego.

Sprawy stosunku Włoch do wojny domowej w Hiszpanii układ wyraźnie nie porusza, ale niewątpliwie z jego charakteru wynika wycofanie się Włoch z jakiegokolwiek oficjalnej interwencji na rzecz uznanego zresztą przez Rzym rządu powstańczego w Burgos. Z drugiej strony być może, że rząd angielski, uzyskawszy gwarancje w sprawie Balearów, zajmie życzliwsze stanowisko wobec powstańców.

Układ jest sukcesem rządu faszystowskiego, który doczekał się uznania swej pozycji politycznej - wojskowej przez Anglię. Dla Anglii jest korzyścią oderwanie Rzymu od bliskiej spółki z Berlinem, a więc odsunięcie chwili wybuchu zawieruchy wojennej. Układ zapewnia chwilowo Anglii to, czego ona pragnie najbardziej, to jest częściową stabilizację stosunków politycznych.

T. G.